

*Sz. P. Krzysztof Kosiński*  
Prezydent Miasta Ciechanów



**INTERPEŁACJA**  
**ws. jerzyków i innego małego pożytecznego ptactwa**

Wiosną br. składałam interpelację, w której m.in. zwracałam uwagę na instalację budek lęgowych dla małego pożytecznego ptactwa. Dla jerzyków na budynkach czy wolno stojących dla jaskółek oknówek. Podkreślałam ich nieocenioną rolę w eliminacji komarów, które stały się w ostatnich latach prawdziwą plagą oraz szkodników roślin. Dzięki tej naturalnej, bezpiecznej broni można zmniejszyć zużycie szkodliwych dla ludzi i środowiska środków chemicznych stosowanych do ich zwalczania. W odpowiedzi uzyskałam informację m.in. o możliwości złożenia w tej kwestii projektu do Budżetu Obywatelskiego, co da odpowiedź, czy spotka się ona ze społecznym zainteresowaniem.

Niedługo po tym podczas remontu bloków przy ul. Sienkiewicza miało miejsce strącenie gniazd jerzyków i sprawą zainteresował się Ptasie Patrol Fundacji "Noga w Łapę". Przedstawiciele Patrolu stwierdzili, że w Ciechanowie jest dużo gniazd jerzyków i w mieście powinno się montować budki lęgowe w celu zatrzymania tych będących pod ochroną ptaków. "- Ciechanów jest miastem jerzyków, tak wielkiej ilości tych ptaków nie widziałam nigdzie. Mieszkańcy i władze miasta powinny być dumni i powinni zrobić wszystko, żeby te ptaki zatrzymać - powiedziała Renata Markowska z Ptasiego Patrolu Fundacji „Noga w Łapę”."

Miasto zapewniło wówczas, że podjęcie działania w sprawie ochrony tych ptaków. Jesienią miał być realizowany projekt, który został zatwierdzony w ramach konkursu ofert dla organizacji pozarządowych, w którego założeniach miały być organizowane i wywieszane budki lęgowe dla jerzyków. Jak wiadomo, można im w ten sposób zapewnić miejsce do bytowania na ścianach budynków, co z powodzeniem rozwija się w innych miastach, które chcą je w ten sposób przyciągnąć. Prace termomodernizacyjne przyczyniają się do niszczenia ich dotychczasowych siedlisk, a brak alternatywnych miejsc może prowadzić do wyprowadzenia się pożytecznego ptactwa z miasta i tym samym zwiększenia plagi dokuczliwych owadów.

Czy i kiedy Miasto zamierza prowadzić kompensację i realizować ten projekt? I etap termomodernizacji bloków poniemieckich w ramach unijnego dofinansowania dobiega końca, planowane są następne (ważna kwestia, sama o nią zabiegałam jeszcze w poprzedniej kadencji), budek lęgowych na ścianach tych wyremontowanych póki co nie widać. W jaki sposób Miasto chce zabezpieczyć te będące pod ochroną ptaki podczas kolejnych prac? Czy są poczynione ekspertyzy ornitologiczne i wykonawca dołoży odpowiedniej staranności przy dalszych pracach remontowych, żeby nie powtórzyła się sytuacja z wiosny? Do inwestora należy uzyskanie od Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska zezwolenia na odstąpienie od zakazów względem zwierząt chronionych. Jak przebiegła i zakończyła się tamta sprawa? Jak Miasto chce zatrzymać pożyteczne małe ptactwo w mieście stwarzając możliwe w otaczającej nas rzeczywistości warunki?

*Edyta Rzeplińska-Filipowicz*